

Norwegia nie chce imigrantów



Państwa basenu Morza Śródziemnego poprosiły resztę Europy o pomoc w opanowaniu problemu imigracji. Erna Solberg, premier Norwegii, oświadczyła jednak, że przyjmowanie wszystkich imigrantów nie jest naturalne.

„Zaakceptujemy wyznaczoną liczbę uchodźców. Należy jednak pamiętać, że nie wszyscy przybywający do Europy przez Morze Śródziemne są prześladowani lub żyją w warunkach kwalifikujących ich do ubiegania się o azyl lub status uchodźcy. Mamy do czynienia z masowym napływem osób, którzy w Europie liczą po prostu na lepszą przyszłość.

Wielu z nich pochodzi z krajów nie objętych wojną lub konfliktem”, powiedziała Solberg.

„Stwierdzenie, że dokładnie tylu imigrantów, ilu obecnie przyjeżdża, spełnia warunki do pozostania w europejskim kraju, nie jest naturalne”, zaznaczyła premier Norwegii.

Norweski rząd ogłosił, że do 1 sierpnia Norwegia wyśle swój statek na Morze Śródziemne. „O to zostaliśmy poproszeni w trakcie rozmów z Unią Europejską i włoskimi władzami. Być może pojawi się prośba o większą pomoc, ale przygotowanie i wyposażenie statku wymaga czasu”, powiedziała Solberg.

Na początku 2015 r. w Norwegii mieszkało 669 440 imigrantów i 135 600 Norwegów, których rodzice byli imigrantami. Ponad 350 tysięcy przybyło do kraju z Afryki i Azji. Najwięcej spośród norweskich obywateli, których rodzice są imigrantami, ma korzenie pakistańskie (16000), somalijskie (10300) i irackie (8700).

W 2014 r. Norwegia deportowała ponad 7 tysięcy nielegalnych imigrantów. Większość z nich wydalono z powodu popełnionych przestępstw lub nielegalnego powrotu do Norwegii pomimo

wcześniejszej deportacji.

Bohun, na podst. www.speisa.com i statystyk dostępnych [tutaj](#).